

Zgadnij, o czym mowa?

Co to za ozdoby
na gałązkach rosną:
soczyste, zielone,
zdobią drzewa wiosną?

Swym czerwonym dziobem
chwali się od rana.
Na jednej nodze stoi.
Zna ktoś tego pana?

Miauczeć nie potrafią,
lecz futerko mają.
Na wierzbowych wtkach
wiosną wyrastają.

Zostaje po deszczu
w dziurze na chodniku.
Wskoczyć w nią w kaloszach
to śmiech i masa krzyku!

Ogrodnik w pulchnej ziemi
rozsiewa je wiosną.
To z nich już niedługo
roślinki wyrosną.



Chętnie wskoczy do stawu
lub muszką się posili,
ale przed bocianem
zmyka w jednej chwili!

Jak nazwiemy kwiatek,
co śniegi przebija
i zwiastuje wszystkim,
że zima już mija?

Zza chmurki się wychyla
i na wszystkich zerka.
Bawić się, gdy świeci,
to przyjemność wielka.

Cóż to jest za pora,
gdy zima odchodzi
i ochoczo do życia
przyroda się rodzi?

Na jakie to święta
pisanki robimy,
pieczemy mazurki
i koszyk święcimy?